

Czy będzie atak na szczyt?

Komentarz z 18.02.2014 r.

Sebastian Buczek

Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Grudniowo-styczniowa korekta na GPW już dawno jest wspomnieniem. Jeszcze pod koniec stycznia akcje zaczęły piąć się w górę. W lutym pozytywne tendencje są kontynuowane. Od lokalnego dołka WIG wzrósł o ok. 6%. Czy czeka nas atak na szczyt?

Nie jest to wykluczone, aczkolwiek po pierwsze – nie sądzimy, aby odbyło się to z marszu. Wydaje się, że rynek powinien trochę odpocząć. Po drugie – warunkiem jest brak negatywnych bodźców zewnętrznych. Właśnie ten warunek / czynnik ryzyka może być największą przeszkodą w ataku na strefę 55-60 tys. punktów.

Na razie inwestorzy na świecie jakby zapomnieli o problemach rynków wschodzących. Giełdowe indeksy odbiły, waluty ustabilizowały się. Również u naszych wschodnich sąsiadów sytuacja nieco poprawiła się. Przynajmniej na chwilę, na czas igrzysk.

Olimpiada jednak za chwilę skończy się i na Ukrainie może zrobić się gorąco. Jest to jedno z poważniejszych wyzwań, z jakimi prawdopodobnie będą musieli się zmierzyć inwestorzy w naszym regionie. Opozycja upomni się o władzę. Z drugiej strony Rosja nie będzie chciała stracić wpływów. Zapowiada się nerwowa ukraińska wiosna.

Również w przypadku innych rynków wschodzących pogorszenie nastrojów może powrócić jak bumerang. Fed nadal będzie ograniczał QE, tak więc inwestorzy grający przeciwko rynkom tzw. kruchej piątki będą jeszcze mieli co dyskutować. A my wprawdzie nie jesteśmy już zaliczani do *emerging markets*, ale przy większej wyprzedaży nie uniknęlibyśmy wycofywania kapitału.

Wracając na nasz parkiet – trwa sezon wynikowy. Na razie nie ma zbyt wielu zaskoczeń. Dobrze prezentuje się sektor finansowy. I stali prymusi, z LPP na czele. Gros słabszych wyników pewnie pojawi się dopiero pod koniec okresu raportowania. W tłumie łatwiej się ukryć.

Poprawa sytuacji na GPW nie pozostanie bez wpływu na decyzje inwestorów detalicznych. Przy bardzo niskim poziomie oprocentowania depozytów, część wolnych środków płynie w kierunku funduszy inwestycyjnych. A to powinno mieć pozytywne przełożenie na notowania, szczególnie średnich i mniejszych spółek. Tym bardziej, że z polskiej gospodarki cały czas płyną korzystne sygnały. Dynamika PKB przyspiesza zgodnie z historycznymi wzorcami.

Reasumując, grudniowo-styczniowa korekta jest już wspomnieniem. Teraz zajmujemy się tym czy rynek stać jest na atak na nowy szczyt. W naszej ocenie jest to możliwe, ale raczej nie tak od razu i pod warunkiem, że nie pogorszy się ponownie sytuacja na rynkach wschodzących.

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno - informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)